

Dzienny Raport Forex FxPro

piątek, 23 wrzesień 2011 Michael Derks i Simon Smith

Ostra walka o dolary.



Sprzedż na całego. Fed może być gotowy do “twista” ale inwestorzy nie są w nastroju do tańca, dotknięci ogłoszeniem Fed o “znaczących ryzykach strat w prognozach gospodarczych” i rozczarowani że FOMC nie zrobił nic więcej poza operacją twist i nie wprowadził kolejnego luzowania ilościowego QE. Awersja do ryzyka ponownie objawiła się w pełnej krasie, zarówno ponadwymiarowymi spadkami akcji i towarów, silnym wzrostem kursu dolara i cen obligacji, oraz dalszym ostrym spadkiem walut charakteryzujących się dużymi wahaniami kursu. Jak niedawno podkreślaliśmy, dolar nadal jest w łaskach inwestorów. Indeks USD wzrósł dziś do 78,3, zyskując tym samym ponad 6% w ciągu ostatnich czterech tygodni. Amerykańska waluta kusi wieloma aspektami, nie tylko standardową metką “bezpiecznej waluty”. Przy pogłębiającym się kryzysie bankowym w Europie i wśród poważnych wątpliwości co do adekwatności kapitalizowania banków ciężko się dziwić, że inwestorzy chronią się pod skrzydłami pozornie nienaruszalnej amerykańskiej waluty. Dolar przyjemnie zwyżkuje ale inne główne waluty notowały w tym miesiącu duże spadki. Waluty o wrażliwych na wahania kursach zostały mocno poturbowane: brazylijski real stracił 16%, południowoafrykański rand spadł o 15,7%, meksykańskie peso o 11,3%, a dolar australijski o 8,3%. Coraz bardziej popularne przekonanie, że światowa ekonomia ostro zwalnia, zaczyna wywierać jeszcze większy wpływ na ceny metali nieszlachetnych i energii. Złoto i ropa również nie zostały oszczędzone: cena najszlachetniejszego wśród metali spadła do 1,720, strata (to strata prawie 200 \$ w ciągu trzech tygodni), natomiast cena za baryłkę West Texas obniżyła się o ponad 5\$, do 80,50\$. Pośród głównych walut euro na krótko spadło poniżej 1,34, funt zagroził 1,53 a frank szwajcarski osiągnął 0,92. Trzeźwa ocena Fed i obniżenie wiarygodności kredytowej Bank of America i Wells Fargo przez S&P niekorzystnie wpłynęły na kondycję akcji. Indeksy S&P i DAX straciły kolejne 5%. Poza cenionym dolarem inwestorzy ukochali najwyraźniej wysoko oceniane obligacje rządowe, czego dowodzi nowy rekordowy spadek rentowności długoterminowych obligacji. Rentowność

amerykańskich dziesięciolenich obligacji wynosi tylko 1,76%, niemieckich 1,7% natomiast brytyjskich 2,34%.

Komentarz

Nowe niepokojące oznaki spowolnienia gospodarki. Rozczarowujące dane na temat wzrostu gospodarczego można znaleźć wszędzie i stały się już codziennością. Wczorajszy potok danych PMI dla strefy euro całkowicie minął się z oczekiwaniami, niestety w negatywnym znaczeniu. Co ciekawe, teraz wydaje się, że sektor usług hamuje dużo ostrzej niż produkcja przemysłowa- indeks PMI dla usług w strefie euro spadł z 51.5 w sierpniu do 49,1, natomiast produkcja przemysłowa z 49,0 do 48,4. W Chinach, wyniki ankiety przeprowadzonej przez HSBC i Markit wśród managerów działu zaopatrzenia znajdowały się poniżej krytycznego poziomu 50 trzeci miesiąc z rzędu. W Wielkiej Brytanii sumy zamówień w produkcji przemysłowej również spadły bardziej niż oczekiwano, do -9 z +1 w sierpniu. Wskaźnik zaufania inwestorów ZEW w Szwajcarii spadł do -75,7 z -71,4 w poprzednim miesiącu.

Australijskie niedźwiedzie w natarciu. Drużyna rugby przegrała, w krykiecie też nie są już najlepsi, gospodarka zwalnia a teraz jeszcze kurs waluty spada. Trudno się dziwić, że nastroje na Antypodach są ostatnio niepewne. Wygląda na to, że dla dolara australijskiego niedźwiedzi trend właśnie rozpoczął się na całego. Jak często się zdarza, australijczyk wspinał się schodami, ale zjechał windą. W ciągu nocy zanurkował aż do 0,9725, notując 8% spadek w tym miesiącu. Zaledwie dwa miesiące temu znalazł się na krótko w rejonie ponad korytarzem cenowym 1.05-1.10, w którym porusza się przez ostatnie cztery miesiące. Tylko w tym miesiącu AUD stracił 7% w stosunku do zwykującego dolara. Nie pomaga fakt, że ostatnie desperackie próby zredukowania ogólnego ryzyka w postaci ponownego przypuszczenia szturm na ceny metali. Spekuluje się też na temat obniżenia wiarygodności kredytowej Nowej Zelandii,- dolar australijski stracił kolejne 3% i wygląda niepewnie. W tej chwili, niedźwiedzie rządzą w Australii.

UE komplementuje Grecję za gotowość do reform. Rzadko się zdarza, żeby szef jednostki zadaniowej EU w Grecji chwalił grecki rząd za gorliwość we wprowadzaniu reform strukturalnych. Może to tylko serwowanie marchewki przed kijem, ale pochwała przerwała stale płynącą w ostatnich tygodniach, słabo zawoalowaną krytykę. Bez wątpienia na bardziej pozytywny obraz Grecji wpłynęło środowe ogłoszenie Premiera o wprowadzeniu środków oszczędnościowych. Zostaną wprowadzone dalsze cięcia budżetowe, zwłaszcza w zakresie wynagrodzeń i emerytur w administracji publicznej. Te ostatnie zostaną obniżone o 20% dla tych, którzy już pobierają emerytury i zarabiają więcej niż 1200 € miesięcznie, a emerytury pobierane przez osoby, które nie ukończyły 55 roku życia zostaną obcięte o 40%. Dodatkowo EC ponagla Grecję do sprecyzowania postępu w sprzedaży aktywów państwowych, jako warunku wysłania grupy zadaniowej z powrotem do Aten w celu zakończenia oceny. W stolicy Grecji odbyły się wczoraj masowe strajki pracowników sektora publicznego.